

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

ryciatel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
regład Tygodniowy (ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 259.

Leszno, sobota dnia 8 listopada 1930 r.

Rok XL.

Wielka magistrala węglowa Śląsk-Bałtyk.

Uroczysto otwarcie ruchu na odcinkach magistrali Herby Nowe-Zduńska Wola oraz Nowa Wieś Wielka-Bydgoszcz-Gdynia.

Kolejnictwo polskie obchodzić będzie w dniach 7 i 9 bm. uroczystości poświęcenia i oddania do użytku publicznego znacznej części budującej się wielkiej magistrali węglowej, która połączy Górny Śląsk z Gdynią i Bałtykiem (z pominięciem terytorium m. m. Gdańsk), i która ułatwi eksport węgla polskiego drogą morską do obcych krajów.

Na uroczystości te wyjeżdża w dniu 7 bm. o godz. 23.50 z Warszawy pociągami specjalnymi minist. komunikacji, inż. A. Kühn, wraz z zaproszonymi gośćmi.

Z ramienia rządu na uroczystości te udaje się p. minister Beck, minister rolnictwa dr. Leon Jani-Poleczyński, wiceminister przemysłu i handlu inż. Koźuchowski, pierwszy zastępca szefa Sztabu Głównego gen. Kwaśniewski, drugi zast. szefa Sztabu Gł. płk. Zahorski, oraz wyżsi urzędnicy ministerstwa komunikacji.

Pociąg nadzwyczajny odjedzie do stacji Herby Nowe, skąd po powitanii, przegadaniu kompanii honorowej kolejowego przysposobienia wojskowego wyruszy do początkowego punktu nowej linii kolejowej.

wej. Po uroczystej mszy św. i poświęceniu linii pociąg nadzwyczajny z przedstawicielami rządu i zaproszonymi gośćmi wyruszy nową linią, przyczem w drodze nastąpi zwiedzenie stacji kolejowych Kłobuck, Siemkowice i Widawa, oraz zwiedzenie mostów nad Wartą i Liswartą. W Zduńskiej Woli po przyjeździe nastąpi spotkanie pierwszego pociągu węglowego, który przyjeżdża nową linią z Herb Nowych.

W dniu 9 bm. uczestnicy uroczystości przybędą do Gniezna, a stąd do początkowej stacji drugiego odcinka magistrali Nowa Wieś Wielka. Po powitanii, uroczystej mszy polowej i poświęceniu linii, pociąg nadzwyczajny uda się przez Bydgoszcz do Gdyni, przyczem po drodze nastąpi zwiedzenie mostu nad Brdą i nad Słubicą, oraz zwiedzenie stacji Sierock, Zarosle i Osowa. Przyjazd do Gdyni nastąpi 9 bm. o godz. 16.25, poczem o godz. 17-tej nastąpi spotkanie pierwszego pociągu węglowego, który przybędzie do Gdyni z pełnym ładunkiem węgla śląskiego z Herb Nowych. Odjazd uczestników uroczystości z Gdyni do Warszawy nastąpi w dn. 9 bm. o godz. 22-iej.

Z ostatniej chwili

Konferencja przygotowawcza do lotu Małej Ententy i Polski.

Warszawa, 7. 11. Aeroklub jugosłowiański, który organizuje w roku przyszłym doroczny lot Małej Ententy i Polski, zwołuje na dzień 11 bm. pierwszą konferencję przygotowawczo-informacyjną, do udziału w której zaproszono wszystkie państwa, biorące udział w locie, t. j. Polskę, Czechosłowację i Rumunię. Konferencja odbędzie się w Belgradzie. Na konferencji umówione będą zasadnicze wytyczne szczegółowego regulaminu lotu Małej Ententy i Polski w roku przyszłym. Skład delegacji polskiej na konferencję w Belgradzie nie został jeszcze ustalony.

Wizyta prezesa N. I. K. u ministra Kwiatkowskiego.

Warszawa, 7. 11. Minister przemysłu i handlu, inż. E. Kwiatkowski, przyjął w dniu 6 bm. prezesa Najwyższej Izby Kontroli, gen. dr. Krzemieńskiego.

Echa „zamachu“.

Warszawa, 7. 11. Proces Jagodzińskiego i tow. w sprawie rzekomego zamachu na Piłsudskiego ma się odbyć w końcu listopada.

Przybycie do Polski Miss Polonii ze Stan. Zjedn.

Warszawa, 7. 11. W pierwszych dniach grudnia br. przybywa do Polski panna Adela Kowalska, która uzyskała na wielkim balu, zorganizowanym w New Yorku przez redakcję polskiego dziennika „Nowy Świat“, pierwszą nagrodę konkursu piękności i tytuł Miss Polonii w U. S. A. P. Kowalska urodziła się w Ameryce i nie znała dotychczas swojej ojczyzny.

Opieczetowanie drukarni.

Leszno, 7. 11. Dowiadujemy się, iż aresztowany wczoraj wydawca „Oreodownika Wolsztyńskiego“ został przewieziony do Leszna. Drukarnia „Oreodownika“ została opieczetowana.

5.000 politycznych więźniów.

Opoyczyne kola polityczne dokonały ciekawych obliczeń na temat, ilu w obecnej chwili jest w Polsce aresztowanych za przestępstwa polityczne. Wedle obliczeń, ogólna cyfra aresztowanych, łącznie z Ukraincami i komunistami sięga około 5.000 osób.

Z pośród członków poszczególnych stronnictw, wchodzących w skład Centrolewu, aresztowano 1600 osób, w tem socjalistów około 1000.

Liczba aresztowanych b. posłów i senatorów, — również Polaków, jak i Ukraińców, wynosi 82

Pogaństwo w Estonii.

W nacjonalistycznych kołach Estonii uprawiana jest propaganda, która zmierza do tego, by staroestoński kult Taara podnieść do godności religii państwowej. Zwolennicy tego ruchu twierdzą, że „piewotma idea narodowej kultury estońskiej“ została zniszczona przez chrześcijaństwo, które było gwałtem marnowane krajowi przez niemieckich rzeźnicy krzyżowych.

Nanka Taara jest pewną formą animizmu, czyli teorii o powszechnym uduchowieniu natury; wyznawcy jej wierzą, że człowiek może nawiązać bezpośredni kontakt z duszą natury i wprowadzając kuli przodków oraz zmarłych. (KAP.)

Szczegóły strasznej katastrofy w kopalni amerykańskiej.

Londyn, (ATE.) Donoszą z Nowego Jorku, że podczas wielkiej katastrofy górniczej na kopalni „Creek“ koło Millfield (Ohio) zginęło, według doniesień inspekcji górniczej, od 150 do 160 osób. Z pozycji ciał niektórych ofiar katastrofy, można wnioskować o ich zaciętej walce celem wydobywania się na powierzchnię. W pobliżu otworu wentylacyjnego znaleziono 10 ciał. Wśród ofiar katastrofy oprócz górników znajdują się także członkowie rady administracyjnej towarzystwa kopalni „Sunday Creek“, którzy w chwili wybuchu wraz z kilku gośćmi zwiędali w kopalni. Katastrofę wywołał pożar, i wybuch pyłu węglowego. Siła wybuchu była tak wielka, że w obrębie kopalni kilkanaście domów doznało poważnych uszkodzeń. W chwili wybuchu w kopalni znajdowało się 300 ludzi, z których połowę zdobną uratować. Wśród uratowanych jest szereg rannych. Kopalnia stoi w płomieniu.

Wybory w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Londyn, 6. 11. (ATE.) Donoszą z Nowego Jorku, że, według ostatnich obliczeń, demokraci uzyskali 215 mandatów do Izby reprezentantów, a republikanie 217. Do tej cyfry należy dodać dwóch posłów niezależnych, którzy będą głosowali przeciwko rządowi. Ponieważ ostateczne wyniki nie są jeszcze znane, mogą zajść pewne zmiany, co do

składu liczebnego obu stronnictw. Obliczenia głosów w wyborach do senatu ukończono. Republikanie zdobyli 48 mandatów, a demokraci 47. Partia farmerska utrzymała poprzednio posiadany mandat. W ten sposób republikanie nie zdobyli absolutnej większości i stracili 8 mandatów, które dostali się demokracom.

Z ruchu przedwyborczego.

Wycofanie listy Ch. Dem. w Ostrowie. Jak się dowiadujemy postanowiła Ch. Dem. wycofać swą listę (Nr. 10. Katolicki Blok Ludowy) okręgową w Ostrowie. Rezygnację tę próbuje uzasadnić i członkom oraz zwolennikom Ch. Dem. daje dyrektywę Zarząd Wojewódzki Polsk. Stron. Chrześc. Demokracji w następujących słowach:

„Wobec unieważnienia list Ch. Dem. w innych okręgach i z uwagi na to, by nie rozbić Polaków-Katolików, jak również wobec stałe jeszcze zagrożającego niebezpieczeństwa niemieckiego Zarząd Wojewódzki Ch. Dem. postanawia listę okręgu ostrowskiego wycofać i wzywa jednocześnie członków i sympatyków Stronnictwa do głosowania na takie listy, które dają pełną gwarancję, że wszyscy jej kandydaci w całej pełni będą popierali prawa Kościoła Katolickiego i zasady chrześcijańsko-społeczne“.

Dziwne stanowisko. „Wobec unieważnienia...“ to bardzo słaby, to żaden argument. Właśnie „wobec...“ należałoby chyba oczekiwać wzmożonej akcji, spotęgowanych usiłowań w pozostałych okręgach. Rezygnacja zakrawa jakby na akt samobójczy, co jest niezgodny z zasadami chrześcijańskimi albo na kaprys pensjonarski: „na złość ciotce — odmrozę sobie uszy“.

Drugi z kolei argument: niebezpieczeństwo niemieckie — jest poważniejszy ale też nie przynosi zaszczytu bystrości. Niebezpieczeństwo to datuje nie od dnia wczorajszego — dlatego więc najpierw wysuwanie listy a po tygodniach „pójście po rozum do głowy“. Orientacja nie sokoła lecz zółwia czy „oka“.

Dyrektywa też słaba. Pewną poprawę bezstronności stwierdzamy — poprawę w postaci ostatnich słów: „i zasady chrześcijańsko-społeczne“. Poprawa ta jednak nie wystarcza. Członek, zwolennik, „dół“ Ch. Dem. ma w dalszym ciągu szuszną pretensję pod adresem „góry“, żądając wyraźnego oświadczenia, na jaką listę ma głosować?

Usuniecie b. posła. Dowiadujemy się jeszcze, że b. poseł Ch. Dem. p. K. Cyszewski, b. burmistrz m. Rawicza, został wykluczony z Ch. Dem., gdzie zdawało się, że odgrywa pewną wybitniejszą rolę.

Usuniecie to nastąpiło w wyjątkowo szybkim tempie, jeżeli się zważy, że kwestia usunięcia p. Teski walczy się (nawet w Warszawie) od wielu lat, a chad. centrala warsz. odgrywa wobec niefortunnych popisów Mussoliniego z bruku bydgoskiego rolę tragiczniejszej figury (z komedji Zapskiej), co stale powtarza: Jeszcze i to zniosę.

Aresztowania.

Warszawa, 7. 11. W Łasku aresztowano kandydata na posła z listy „Centrolewu“, Mirowskiego, członka „Wyzwolenia“.

Wolsztyn, 7. 11. Wczoraj aresztowano wydawcę miejscowego organu Stronnictwa Narodowego „Oreodownika na powiat wolsztyński“, p. Ludwika, Wróbla, ojca dr. Wróbla, kandydata z listy nr. 4, w okręgu szamotuńskim.

Będzin, 6. 11. (PAT.) Komuniści Zagłębia Dąbrowskiego przygotowywali się od kilku dni do urzędzenia w rocznicę opanowania władzy przez Sowietów w Rosji, t. j. w dniu 7 listopada masowej demonstracji, kolportowania bibuły komunistycznej masówek itp. W związku z tem władze policyjne dokonały rewizji w poszczególnych miejscowościach wśród działaczy komunistycznych. W toku tej akcji aresztowano 30-tu działaczy komunistycznych oraz skonfiskowano kilkadziesiąt kg. bibuły komunistycznej oraz wiele materiału obciążającego.

Bydgoszcz, 6. 11. W Skarszewach aresztowano redaktora „Gazety Kępińskiej“, p. Mechlińskiego, pod zarzutem przestępstwa z par. 165 k. k.

Piosenki komunistycznych dzieci

(KAP.) Dzieci komunistów berlińskich, „organizowane“ w „młodej gwardii“ partii komunistycznej, uczone są specjalnych piosenek, które w czasie swych zabaw muszą śpiewać, jak „uświadomione klasowe dzieci proletariatu“. Oto treść jednej z tych piosenek, zaczynającej się od słów: „Hammer, Sichel, Sowjetstern...“ Dziecko śpiewa, że lubi Rosję bolszewicką i jej godła: młot, sierp i gwiazdę sowiecką i że kogo wskaże ręką, ten musi jechać z nim do kraju Lenina. Po rytmicznym przyspiewie następuje przemawianie się do komunizmu, poczem dzieci dodają, że chcą nosić karabiny i odesławszy niemieckie czarno-białe-czerwone barwy do diabła, kończą zwrotką wołaniem: kto w czasie walki pozostaje w domu, ten musi iść precz. Biedne, biedne dzieci!

Z Bolszewi-

Akcja Sowieków na rynku zbożowym. Na rynku chłopskim miały Sowiety oferować ostatnio terminowo 5 milj. buszli pszenicy. Wywołało to duże poruszenie zwłaszcza wobec oświadczenia podsekretarza stanu, Hyde, iż ma to być tylko drobna „zaliczka” na ogólną ilość 75 milj. buszli, które Sowiety zamierzają wprowadzić w różny sposób na rynek amerykański. Faktem jest, że prócz własnej floty, wynajęły one większą ilość okrętów angielskich i włoskich dla przewozu swojego zboża do portów europejskich i zamorskich. Na rynkach europejskich spodziewany jest w najbliższych czasach dowóz ok. 3 milj. tonn rosyjskiej pszenicy, żyta i jęczmienia. Do dziś pokryły dostawy rosyjskie lekkie zaniejszenie dowozu argentyńskiego z nadwyżką, tak, że do chwili obecnej nadeszło do Europy ze wszystkich portów światowych około 2,4 milj. tonn, t. zn. ok. 300.000 t. więcej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Chwilowy dumpingowy eksport Sowieków przypisywany jest konieczności zdobycia większej ilości walut zagranicznych.

Ryga. (ATE.) Władze sowieckie przystąpiły do dawno zapowiadanej akcji „oczyszczenia” kolei sowieckich od żywiołów kontrrewolucyjnych, do których zalicza się ostatnio także opozycję prawicową. Utworzone w tym celu specjalne „trójki” przeprowadzają rewizję personelu pracowników kolejowych i aresztują podejrzanych o sabotaż lub należenie do opozycji. W Dnieprowsku na Ukrainie aresztowano 35 kolejarzy, w Charkowie 14, w Kursku 5. Dokonano również aresztowań w innych miejscowościach Z. S. R. R.

Moskwa. (Rps.) Rada komisarzy ludowych Z. S. R. R. powzięła uchwałę o podwyższeniu wszystkich taryf kolejowych w Rosji o 25 proc. z dniem 1. listopada br.

Nowy rząd brazylijski.

London, 4. 11. (ATE.) Oficjalnie ogłoszono skład nowego prowizorycznego rządu brazylijskiego, który przyjął władzę od dyktatoratu wojskowego. Na czele nowego federalnego rządu Brazylii stoi Dr. Getulio Vargas. Ministrem spraw zagranicznych mianowany został Mello Franco.

23.136 aresztowanych.

Minister Indji Wedgwood Benn nadesłał do Londynu piśmienną odpowiedź na interpelację w Izbie Gmin w sprawie aresztowań w Indjach. W odpowiedzi tej minister stwierdza, iż w więzieniach angielskich w Indjach znajduje się 23.136 Hindusów, skazanych za przestępstwa polityczne.

Katastrofy lotnicze.

London, 5. 11. (PAT.) Samolot wojskowy spadł w okolicach Lutetstone w hr. Essex. Pilot na miejscu zginął.

London, 5. 11. (PAT.) Na polach koło Ramsgate spadł dziś rano samolot, służący do bombardowania, ogarnięty płomieniami. Dwaj członkowie załogi zginęli, trzeci, który zdołał wyskoczyć z samolotu, odniósł rany.

London, 5. 11. Trzechsilnikowy samolot niszczycielski, obsadzony przez trzech pilotów z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny spadł około Ramsgate, przyczem wskutek powstałego pożaru zbiorników benzynowych cały aparat doszczętnie się spalił.

Lekarz Obłąkanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

155) Pan Delarivière wypił chciwie lek podany, potem wstrząsnął się cały i zwiłsił głowę na poduszki. Upięknęło pięć minut, poczem chorey podniósł się żywo z twarzą rozczepioną i oczami błędnymi. Wyciągnął ręce, zaczął coś chwycać w powietrzu i z ogromnym przerażeniem powtarzał: — Okręt kręci się jak listek wiatrem popychany... Lecimy do dna! Uciekajmy, płynijmy, albo zginemy.

Doktor pochylił się ku Fabrycjuszowi i szepnął mu do ucha te słowa: — Oho już jest zawrót głowy i zaczyna się mągla.

XXXVI.

— Czuwać będę nad wujem z synowskim poświęceniem, — odpowiedział Fabrycjusz.

— Będiesz pan czuwał, ale nie sam, — odrzekł doktor.

— Więc i pan konsyliarz zamysłał przepędzić noc w tej kajucie? — zapytał lotr, przerażony słowami doktora.

— Tak mam właśnie zamiar. Obawiam się, aby mągliwa, zwiększona wpływem powietrza, nie przybrała zastraszających rozmiarów... W takim razie łaj Boże, abymy we dwóch dali sobie radę z naszym chorującym.

Fabrycjusz zmarszczył brwi, spuścił głowę, ażeby ukryć swoją bladość, i w duszy pomyślał sobie: — Co za fatalna przestroga! Jak tu się pozbyć tego człowieka?

Doktor stał nieruchomo o kilka kroków od łóżka i śledził uważnie najmniejsze poruszenie chorego.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Sobota, dnia 8-go listopada 1930 r.
Gotfryda i Maura B. W.

Wschód słońca godz. 6.42. Zachód godz. 15.59.
Wschód księżyca godz. 16.59. Zachód godz. 9.48.

1149 pogody według obserwacji Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach
Piątek, dnia 7. 11. godz. 7 rano: Temperatura powietrza — 2,5, ciśnienie, szron, ciśnienie atmosferyczne 753,7, wilgotność 96%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 6,5, najniższa — 0,2, ilość opadu 0,0.

LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbiórki itd.)
Dziś (7. 11.) Arcybractwo Straży Honorowej Najśw. S. P. Jezusa, o godz. 6,15 msza św. w intencji Bractwa i komunij św. wynagradzających. Wieczorem po nabożeństwie Godzina Święta i wymiana bilecików. Sposobność do spowiedzi św. w czwartek popoł. od g. 5. O liczny udział proszą Zarząd.

K. S. „Jutrzenka”: zebranie mies. o godz. 20. na boisku „Sokoła”. Ze względu na ważne sprawy, m. inn. na premjowe kulanie, przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Baczność „Sokoł”: Ćwiczenia druhen o godz. 8 wiecz. w Ćwiczni Miejskiej. Czołem! Naczelnictwo. Baczność Sokolice! Ćwiczenia młodzieży o g. 6,30 w Ćwiczni Miejskiej, druhen o godz. 8 w Ćwiczni sem. żeński. Czołem! Naczelnictwo. Stow. Młodych Polek: po nabożeństwie zebranie zarządu i zastępowych w Ognisku. Z powodu ważnych spraw uprasza się o przybycie wszystkich druhen. Zarząd.

Stow. Młodzieży Polskiej: o godz. 7,30 próba amatorów Oddziału Młodszego. O punktualne przybycie proszą Zarząd.

Jutro (8. 11.) Chór Nauczycielski: o godz. 3,30 lekcja śpiewu chóru męskiego; o godz. 4,15 chóru mieszanego. Liczny udział pożądan. Dyrygent.

Koło śpiewu „Chopin”: o godz. 9. wiecz. lekcja śpiewu w Strzeliźnie. Ze względu na bardzo ważne sprawy, obecność wszystkich konieczna. Dyrygent.

Stow. Młodzieży Polskiej: od godz. 5 popoł. wspólna spowiedź. W niedziele rano o godz. 6,30 wspólna Komunia św. Zarząd.

Tow. Kolejarzy: zebranie w Domu Katolickim o godz. 18,00. Z powodu bardzo ważnych spraw proszą Zarząd o liczny udział członków z rodzinami. Wykład p. prof. Szpunara o Morzu Polskim. Dla kobiet i dzieci małe niespodzianki.

Pojutrze (9. 11.) Zebranie Zw. Inwalidów Wojennych w poł. o godz. 12-tej w lokalu p. Klemczaka.

Zw. B. Uczestn. Powstań Nar. R. P.: zebranie mies. o godz. 12. w Hotelu Polskim. Jest to ostatnie zebranie przed roczn. walnem zebraniem, dlatego i najaktywniejszy udział członków pożądan. „Wolność”. Zarząd.

Tow. Katolickich Robotników Polskich: o godz. 10,30 przedpoł. msza św. Żalobna za zmarłymi członkami naszego Towarzystwa, pod sztandarem. O liczny udział członków proszą Zarząd.

III. Zakon św. O. Franciszka (Oddział męski) posiedzenie mies. po sumie na małej salce Domu Katolickiego, na które zaprasza się wszystkich członków. Zarząd.

Wiadomości kościelne.

W niedziele po sumie zebranie III. Zakonu, oddziału męskiego na salce w Domu Katolickim. Po miszporach zebranie matek w kościele. Przypomina się, że listopad poświęcony jest pamięci umarłych.

Burza zbliżała się tymczasem z piekielną szybkością. Wiatr dął straszliwie. Ogromne bałwany odbijały się niestannie o Albatrosa, który podskakiwał przy każdym uderzeniu, mby koń party ostrogami. Grzmoty rozlegały się niestannie.

Pan Delarivière usnął na chwilę.

Po upływie pół godziny wywołano go z tej senności, aby podać drugą łyżeczkę lekarstwa.

Eks-bankier wypił ją chciwie i szepnął po chwili:

— Pić mi się chce.

Doktor z Fabrycjuszem udał się, że nie dosłyszeli. Kołysanie okrętu nie ustawało.

— Pić mi się chce... Umieram z pragnienia, — zawołał pan Delarivière.

Fabrycjusz z doktorem nie odezwali się wcale.

— Ach! — jęknął eks-bankier — pragnienie mnie pożera i zabija... Złutuję się nademną!... Nie skazujcie mnie na takie męczarnie...

Twarz pana Delarivière zmieniła się nagle. Policzki zapadły, oczy krwią zasłyły, usta poruszały się konwulsyjnie dla zacerpnięcia powietrza, którego w piersiach brakowało. Podano mu trzecią łyżeczkę lekarstwa. Chłód napoju sprawił mu rozkosz widoczną.

— Jeszcze! — zawołał z chciwością, — jeszcze! Doktor potrząsnął głową przeczącą i odpowiedział:

— Teraz nie pozostaje nam nic, jak tylko czekać.

Burza szalała w całej mocy. Bałwany coraz się wzmagaly i były z taką siłą w okręt, że go zupełnie na bok przechylały. Śruba obracała się jeszcze, ale nie można już było sterować. Położenie stawało się wielce niebezpieczne.

Nagle bładawe światło przeciągłej błyskawicy oświetliło głębokość nieba i przepaść morską i rozległa się przeraźliwy huk pioruna. Uderzył on w

wieć, kto chce im pomóc, miech w tej intencji do Sakramentu św. przystąpi i odpusty za nich ofiaruje.

1) Program uroczystej Akademii! mającej się odbyć w dniu 11. listopada br. o godz. 20-tej w sali Hotelu Polskiego z okazji uroczystego obchodu rocznicy wskrzeszenia niepodległości Państwa Polskiego. Część I.: 1. Słowo wstępne — p. Starosta Zenkiewicz. 2. „Legjony” Ronda — ork. 55. p. p. pod bat. p. por. Olszewskiego. 3. Referat — p. prof. Szpunar. 4. Hymn Rzeczypospolitej — wykona Koło śpiewu „Chopin” pod batutą p. prof. Lubierskiego. 5. Przerwa 10 minutowa. Część II.: 6. „Raport” Wiktora Bunkiewicz — deklamacja. 7. „Warszawianka” — Marjana Tadeusza Dworzewskiego — orkiestra 55. p. p. pod bat. p. por. Olszewskiego. 8. „Mundur” Ant. Bogusławskiego — deklamacja. 9. „Pieśń żołnierska” — chór męski pod bat. p. prof. Materny. 10. Występ orkiestry 55 p. p. pod bat. p. por. Olszewskiego. Wstęp na salę 50 gr., miejsca numerowane 1 zł. Komitet Wykonawczy.

1) Polski Czerwony Krzyż w Lesznie. W poniedziałek, 10. 11. o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się miesięczne zebranie Polskiego Czerw. Krzyża. O liczny udział proszą Zarząd.

1) Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości. Na wczorajszym zebraniu długo dyskutowano nad sprawą opłat za czyszczenie ulic. Sprawy definitywnie jeszcze nie załatwiono, a nastąpi to dopiero po porozumieniu się z Magistratem.

1) Związek Pracowników Kupieckich. Oddział w Lesznie organizacja zawodowa pracowników handlowych, przemysłowych, bankowych, biurowych i innych. Niniejszym zawiadamia się P. T. koleżanki i koleżki, że dnia 10. 11. punktualnie o godz. 20-tej w Szkole Powszechnej (dawn. żydowskiej) przy Al. Krasieńskiego odbędzie się kurs handlowy języka niemieckiego, na który zgłoszonych jak i dotąd niezgłoszonych koleżanek i sympatyków z pośród pracowników kupieckich uprzejmie się zaprasza. O liczne i punktualne przybycie proszą Zarząd.

1) Wielkie zebranie przedwyborcze Stronnictwa Narodowego (lista nr. 4.) odbędzie się w piątek, 8. 11. o godz. 7,30 wiecz. w sali na boisku „Sokoła”. Wstęp tylko za zaproszeniami, które otrzymać można w biurze p. mec. Wstawskiego, ul. Św. Mikołaja 1.

1) Ruch przedwyborczy. Dnia 3. 11. odbyło się na sali p. Matysiaka we Włoszakowicach zebranie przedwyborcze Stron. Narodowego. Referaty wygłosili p. Szymański z Poznania i p. mec. Wstawski z Leszna na temat ogólnej sytuacji politycznej i gospodarczej. W dyskusji przemawiał m. inn. i p. Płociesiak. Zebrani oświadczyli się gorąco za listą nr. 4., wznowiacz okrzyki na cześć marszałka Trąpczyńskiego. — Dnia 4. 11. odbyły się zebrania w Zakowie (referat p. mec. Wstawski) i w Kokołowie, gdzie przemawiał p. Lasota z Ostrowa. W Krzemieniewie zebranie nie odbyło się, ponieważ policja do niego nie dopuściła. — We wtorek odbyło się zebranie u p. Białasowej w Święciechowie. Bezpośrednio po otwarciu wkroczyła policja i zebranie rozwiązano z powodu — nie mniej niż więcej — tylko wejścia na salę kilku osób niezaproszonych. Gdy oświadczone, że zebranie odbędzie się już ze ścisłą kontrolą, policja stanowczo się temu sprzeciwiała, zaznaczając, iż na tej samej sali zebranie nie może być kontynuowane. Udało się zatem na salę p. Kędziory, dokąd wpuszczano tylko za zaproszeniami. Niebawem zjawili się znówu policja i zebranie rozwiązano, nie podając powodów. Zebrani manifestując za listą nr. 4. i wznowiacz okrzyki na cześć gen. Hallera, rozeszli się.

jeden z masztów i rzucił go na pomost. Jednocześnie z hukem pioruna rozległ się krzyk bolesny i tak rozdzierający, że zagłuszył wzburzone żywioły. Padający odłam masztu przewrócił jednego z majtków i złamał mu obie nogi.

— Drag na prawy bok! — zakomenderował kapitan Kerjal, który spostrzegł zmianę wiatru i przewidywał możliwość ucieczki przed burzą. — Do pieca, do pieca, puścić całą parę!

Okręt poddał się skombinowanej czynności steru i śruby i na nowo zaczął przerywać bałwany.

— Oczyszczyć pomost! — krzyczał stary wilk morski.

Majtkowie zaraz zabrali się do roboty.

— Kapitanie, — zawołał jeden z nich, — tu leży człowiek zraniony.

— Zamieść go na dół i przywołaj doktora. Jest w kajucie mojego pomocnika. Spieszcie się.

Jeden z majtków zleciał pionorem ze schodów i nie zastukawszy nawet, otworzył drzwi kajuty.

— Czego chcesz? — zapytał zdziwiony doktor.

— Z rozkazu kapitana, doktorze; jeden z sudi został ranny, — odrzekł majtek.

— Zaraz tam idę.

I doktor wyszedł spiesząc, nie zamknawszy drzwi za sobą.

— Nakoniec! — mruknął Fabrycjusz, którego twarzy przybrała wyraz ohydnej radości. — Nakoniec opuścił mnie przeci. Nakoniec mogę działać.

Pan Delarivière był teraz w napadzie okropnej mągliwy: zdawało mu się, że stacza się w przepaść, wydawać więc dzikie krzyki i z całej siły chwycił się koldry.

Fabrycjusz wyciągnął z kieszeni flaszkę, którą przedtem napełnił wodą, zbliżył się do łóżka, nachylił się nad starcem i po cichu, ale wyraźnie zapłotał:

(Ciąg dalszy nastąpi.)

am pokoju serca, nie jest nawet zdolna do modlitwy. Wszelka cnota w niej zanika. Dusza zawisła gotowa jest na wszystkie występek. Abel zabity przez Kainę, Danię rzucony do lwiej jamy, Dawid prześladowany przez Saula, Jezus umierający na Krzyżu... wszystko to są wyniki złości.

Lekarstwem najsukcesyjniejszym przeciw zawiści jest szczera, brania miłość. „Miłość nie zajrzy” powiada wielki Apostół. Taka miłość stawia opór poruszeniom zazdrości i tłum w początkach pewien nieokreślony smutek, pochodzący ze szczęścia bliźniego. Miłość idzie dalej, bo powoduje radość i wesele z pomyślnością bliźniego. Wreszcie najwyższym i najdoskonalszym wyrazem miłości jest życzenie drugim tych samych dóbr, jakich sobie samym życzymy, owszem większych, jeżeli takie jest upodobanie Boże.

Papież Pius X. a wybuch wojny światowej.

(KAP.) W jednym z ostatnich swych numerów „Messagero” przypomina nieustannie wysiłki Papieża Piusa X, by, dopóki był jeszcze czas, nie dopuścić do wybuchu krwawego konfliktu... Przypomniawszy, że Pius X oddawna przewidywał wojnę, że mówił o niej do kardynała sekretarza stanu Merry del Val i do innych osób, a m. niemi do pewnego dyplomaty południowo-amerykańskiego że po wypadkach serajewskich w długim liście na który nie otrzymał odpowiedzi i który był poprzedzony telegramem o podobnej treści, zaklinał starego cesarza Franciszka Józefa, by „nie planił swych postąpić dni krwią całej Europy”, że zaprosił do siebie ambasadora austriackiego, przedkładając mu straszliwe skutki rozpętania burzy wojennej, — przypomniawszy to wszystko, dziennik włoski dodaje, iż mimo niepowodzeń Papież nie zrażał się.

Po rozmowie z ambasadorem Austrii polecił nuncjuszowi w Wiedniu, by poczynił nowe kroki u Franciszka Józefa. Nuncjusz Scapinelli cały dzień spędził w antychambrah cesarskich, obserwując adiutantów i oficerów, którzy wychodzili do gabinetu cesarza i wchodził z niego, lecz nie został przyjęty. Depesze, które wysyłał do Watykanu, zawiadamiające go o bliskim wypowiedzeniu wojny, były przejmowe.

Rozwój unii na Wołyniu.

(KAP.) Korespondencje oraz zdjęcia fotograficzne, nadsyłane do naszej Agencji z różnych stron województw wschodnich, opisujące oraz przedstawiające uroczystości w parafiach, pozyskanych dla unii, świadczą wymownie, że zjednoczenie Kościołów postępuje ciągle naprzód, mimo licznych trudności, m. in. również i ze strony władz.

Ostatnio odbyły się pójżne manifestacje religijne w Dubiecznie, na Wołyniu. Parafia ta obrządku wschodniego wiele uciepiała od napadów fanatyzmów prawosławnych z oławianym Sahadownskim na czele. Bóg wynagrodził to parafii, gdyż prawie cała jej ludność przystąpiła do Kościoła, a życiem swem, praktykami religijnymi i wzrostem moralności może być uważana za wzór dla innych.

O przywiązaniu parafii do Kościoła katolickiego i zrozumieniu wielkości sprawy zjednoczenia mo-

Cwicząc się w miłości, zaczynamy już obecnie doświadczać, jak wielkie jest szczęście Świętych w niebie, gdzie każdy posiada to, czego pragnie, i gdzie ostatni z pomiedzy niebian przez swą życzliwość uczestniczy w szczęściu tych, którzy są podobni nim na wyznach chwały.

Usługujmy więc, najmilsi, życie obecnie życiem jakie da Bóg, wieść będziemy wiekście — życiem miłości i mąjszczerszej życzliwości. Wolno nam mieć w sercu zazdrość, ale ona święta, której wyrazem jest zapał i współzawodnictwo w naśladowaniu cnót Świętych, a nawet chęć aby ich przewyższyć, jednak nie dlatego, by się oprzeć imienia, niż oni chwalą; lecz, by w nas i przez nas więcej był Bóg uwielbiony. Amen.

wane. Tylko jedna doszła do rąk Piusa X i to dla tego, że tekstu jej: „Janus patet” nie zrozumiał personel telegrafu austriackiego, który nie domyślił się jej istotnego znaczenia.

Gdy kości zostały rzucone ambasador austriacki prosił Piusa X o błogosławieństwo dla armii austriackich. Ojciec św. odpowiedział: „Proszę powiedzieć cesarzowi, że nie mogę błogosławić ani wojny, ani tego, który chciał wojny. Błogosławieństwo pokój”. A gdy, dyplomata nalegał i prosił o błogosławieństwo przynajmniej dla Franciszka Józefa. Papież powiedział surowo: „Mogę tylko prosić Boga, by mu przebaczył”.

Od tej chwili zaczęła się agonia Piusa X. „Mot bie dni synowie, moje biedne dzieci” — wołał czytając depesze o powszechnej mobilizacji. I dodał: „Cierpię za tych wszystkich, co umierają na polach bitew”.

Ostatnie jego słowa będące wołaniem o pokój, świadczy, że współczuł całemu sercem ofiarom wojny. Gdy leżał już na swem łożu śmierci, lekarz dr. Marchiava, próbował go pocieszyć: „Cóż Pan chce, drogi profesorze, odpowiedział Papież. tych co umierają, są tysiące tysięcy”.

że świadczyć wyjątek z listu ich do swego Pasterza, JE. Ks. Biskupa Szelażka:

„Wasza Eksceleńco! Będziemy wspólnie wszyscy, kuli ten żelazny most, po którym mogliby swobodnie przechodzić wierni, niezjednoczeni, do Kościoła katolickiego. Niech nie będzie żadnych przeszkód, hamujących sprawę Bożą. Dużo teraz piszą różni wrogowie, że dla dobra Państwa trzeba skasować 33 rządek wschodni, ale piszą to ci, którzy nie rozumieją, że tylko na mocnych fundamentach Kościoła katolickiego — poza obrządkami — buduje się państwo, któremu Kościół wychowuje dobrych wiernych i dobry rząd; a wtedy wspólnie pracują dla Boga i człowieka.

„Do tego dążymy, aby polityka była poza Kościołem, a Kościół poza polityką”

dwa obrazy włoskie z XV wieku przedstawiające Trójcę św. i Matkę Boską.

Razem z darami posył wręczył list, w którym Ojciec św. daje wyraz radości z powodu życzliwego stosunku cesarza do poddanych katolickich i kończy serdecznymi życzeniami dla monarchii i jego rodziny. Negus Tafari w gorących słowach podziękował Papieżowi za dary.

Dary papież. dla negusa Etiopii z okazji koronacji.

Wśród darów jakie otrzymał z okazji koronacji cesarz Abisynji, wyróżniają się dary, jakie przesał afrykańskiemu władcy Papież.

Specjalny posel papieński ks. Abba Petros wręczył cesarzowi Etiopii: stół mozaikowy z widokiem Rzymu, wykonany w zakładach watykańskich, oraz

Okólnik Ks. Prymasa z powodu wyborów.

Ks. Prymas Polski kardynał Hlond rezesiał do duchowieństwa sobie podwładnego okólnik, z powodu wyborów, w którym pisał m. in.:

„W związku z nadchodzącymi wyborami do Sejmu i Senatu oraz w trosce o dobro ojczyzny i powagę Kościoła zarządzam co następuje: Wielebne duchowieństwo pouczy z ambony wiernych, że w obecny ustroju państwowym jest obowiązkiem katolików wybierać zgodnie z konstytucją i uczciwością chrześcijańską takich posłów i senatorów, którzy swoimi przekonaniami i swoim życiem po-

raczają iż w dziedzinie ustawodawczej bronić będą prawdy, interesów państw. i wiary św. Wychodząc z tego zasadniczego obowiązku, wskaza Wielebni Księża na to, że uprawnieni do wyborów obywatele i obywatelki mają obowiązek pójść do urny i oddać głos na kandydatów, jak wyżej, i że niezgodnie z sumieniem katolickim jest głosowanie na listy wyborcze stronnictw, które programowo zwalczają wiarę św. i Kościół katolicki i dążą do szkodliwych dla państwa i społeczeństwa wywołów”.

—o—

List pasterski biskupów litewskich.

Pismo „Rytas” zamieściło otwarty list kowieński go arcybiskupa i wszystkich biskupów litewskich do katolickiego społeczeństwa Litwy.

W liście tym biskupi litewscy powołując się naencyklkę zesłoroczną Papieża, podkreślają że społeczeństwo katolickie Litwy powinno nakłony nie sprzeciwiać się posunięciom obecnego rządu litewskiego, które hamują rozwój katolickich instytucji

młodzieży i które zdążają do zupełnego wyrugowania wpływu Kościoła na wychowanie młodzieży.

Biskupi nawołują społeczeństwo do wychowania młodzieży w myśl zasad religii katolickiej, przyczem podkreślają, że społeczeństwo litewskie powinno potępić i sabotować wszelkie posunięcia rządu, zmierzające do uszczuplenia praw katolicyzmu na Litwie.

—o—

Niemiecki monizm jednym z ojców rosyjskiego bolszewizmu.

W „Stimmen-der Zeit” (zeszyt z sierpnia 1930 r.) ks. Eryk Wasmann T. J. wskazuje na zgubny wpływ jaki pisma Haackla, twórcy niemieckiego monizmu wywarły na mało oświecone warstwy społeczne. Podobnie jak socjalistyczne zasady bolszewizmu sprwadza się do Engelsa i Marxa, tak jego poglądy na świat pokrywa się z teorią Ernesta Haackla. Już w roku 1873 dokonano tłumaczenie książki „Naturalna historia stworzenia”, dowodzące, że człowiek pochodzi od małpy, miało w Rosji wielkie powodzenie. Jeszcze większe wrażenie na szerokie warstwy napółoświeconych i nieoświeconych Rosjan wywarło dzieło Haackla „Zagadka świata” (wydane w 1899 r.) Ten „katechizm” wolnościelstwa przerzucił mosty między niemieckim monizmem i

rosyjskim nihilizmem, które wkrótce stopiły się w „duchową” jedność. W duszach przeżartych przez zwątpienie i nie mogących wskutek tego zbadać krytycznie błędnych założeń Haackla, sprawił on największe spustoszenie. Rozmiary tego spustoszenia wśród robotników niemieckich zdolan obzadać częściowo już w latach 1907—1911 i zaraz podjęło energiczną obronę przed monistycznym hałamuem ludności. W Rosji natomiast nie zrobiono w tym kierunku nic, to też truciźna monizmu rozszerzała się tam prawie bez przeszkód.

Biada naszej niemieckiej ojczyźnie — woła ks. Wasmann — gdyby miała otrzymać ze Wschodu, bolszewizm jako rekompensatę za haacklański monizm, który niegdyś podarowała Rosji.

Akaemia ku czci św. Augustyna w Poznaniu

(KAP.) W dniu Wszystkich Świętych odbyła się w auli Uniwersytetu Poznańskiego uroczysta akademia ku czci św. Augustyna. Uroczystość zaszczylił swą obecnością JE. Ks. Kardynał Prymas Hlond przedstawiciele duchowieństwa, władz oraz licznie zgromadzona publiczność.

Po introdukcji organowej, odegranej przez organistę katedralnego p. J. Pawlaka, słowo wstępne wygłosił rektor seminarium duchownego ks. dr. Rolwski, który w obszernym referacie omówił życie i czyny świętego Doktora Łaski. Następnie wygłosił odczyt p. t. „Intelektualizm św. Augustyna” profesor seminarium duchownego ks. dr. Zychliński, poczem nastąpiła recytacja słuchacza teologii Stanisława Deskowskiego „Św. Augustyn u ostatnich chwilach życia swej matki”.

Podniosła uroczystość zakończył motet na 7 głosów mieszanym z organami „Ecce sacerdos Magnus” oraz „Laudate Coeli” w wykonaniu chóru katedralnego pod dyr. ks. dr. Gieburowskiego.

Dzień śpiewu kościelnego.

(KAP.) Dzień św. Cecylii, Patronki muzyki kościelnej, 22-go listopada jest dniem śpiewu kościelnego, dniem propagandowym na rzecz idei i zadań chorów kościelnych.

W dniu tym lub w najbliższą niedzielę Związek chorów kościelnych w Polsce zaleca organizowanie akademii, wieczornic i koncertów religijnych, aby tą drogą spopularyzować cele chorów kościelnych i pozyskać większą liczbę członków. Materiał odpowiedni do odczytów znaleźć można łatwo w miesię-

czniku „Muzyka kościelna”, wychodzącym w Poznaniu, ul. św. Marcina 8. Związek prosí księży proboszczów o pouczenie wiernych o śpiewie kościelnym i chórach oraz o pomocy organizmowi w urządzaniu akademii. W dniu św. Cecylii lub w najbliższą niedzielę członkowie chorów przystąpią wraz ze swymi kierownikami do wspólnej Komunii św.

Udekorowanie szesnastoletniego chłopca. Francuski minister marynarki przedstawił prezydentowi republiki francuskiej dekret, mianujący kawalerem orderu „du Mérite maritime” (Zasługi marynarskie) Marcellego Rionala, szesnastoletniego chłopca okrętowego na kulturze rybackiej „Bon Relour”.

Niezwykłe to odznaczenie jest nagrodą za czyn bohaterki, dokonany przez dzielnego chłopca dnia 19 września r. b.

Podczas okropnej, która szalała dnia tego w wybrzeżu Francji, gdy ogromne fale zalewały pokład kultra i porwały z niego dwu rybaków, z pośród pięciu, stanowiących jego załogę, Rionala, widząc ster opuszczony, rzucił się ku niemu i uciepiwszy się go całą siłą, wytrzymał na tem stanowisku przez całą dobę, uratowawszy przez to kultra i pozostałych jeszcze przy życiu trzech towarzyszy niedoli.

Dzielny weteran. Podsekretarz stanu wojny Rionala dokonał w Auxerre, we Francji, odsłonięcia pomnika Karola Suruge, byłego burmistrza miasta, oraz dziedzina związku uczestników armii sojuszników, który w roku 1870 był kapitanem, w 1911 zaś mając lat 76 zaciągnął się do wojska jako prosty żołnierz i powrócił z niej w randze oficera, cytowanego w rozkazach dziennym.

Ze zbiorów wierszyków okolicznościowych.

Car Mikołaj stał do pałki,
Car Stanisław chciał być takim.
Więc wagony rżemem drugim,
Rżną do grodu „Brześć nad Bugiem”
Ciesz się Odrodzone Polsko,
Ze znów jedziesz „Terespolską” *),
Casus. („Polonia”).

*) Tak się przed wojną nazywała linia kolejowa, łącząca Warszawę z Brześciem n-B.

ROZMAITOSCI

„Parasol noś i przy pogodzie”. W ciągu ostatnich kilku lat w mglistym Londynie zaczął znikać z ulicy powoli parasol, prawie zupełnie nie noszony przez mężczyzn. Wprawdzie to w kłopot fabrykantów i parasolników, którzy jeden po drugim likwidowali swoje przedsiębiorstwa. Zwrócono się wtedy do wszechwładnej „pani mody” — reklamy, co rzeczywiście wywołało zamierzony skutek. Parasol staje się znowu nieodzowną częścią spacerującego czy pędzącego do pracy londyńczyka, nawet w czasie pogody. W ciągu ubiegłych 6 miesięcy importowano do Londynu 30.000 parasoli.

Krół Borys bułgarski i zawiadowca stacji. Pewnego razu król Borys zawiązał na jedną z małych stacyjek kolejowych bułgarskich; wracał z dłuższej wycieczki i pragnął wrócić do Sofii zwykłym pociągiem osobowym. Zawiadowca poznał w tej chwili króla i zbladł ze strachu; poczekalnia i peron zapchane były tłumem pasażerów, oczekujących na przybycie pociągu. Zbliżył się do króla i szeptem zapytał go, czy pozwoli zatelefonować do najbliższego posterunku policji z prośbą o przysłanie asysty dla ochrony osoby monarchy, on bowiem nie może w tych warunkach brać odpowiedzialności za całość bezpieczeństwa Jego Królewskiej Mości. Król wysłuchał spokojnie zawiadowcy, poklepał go po ramieniu i odrzekł: „Każdy z nas musi spełniać swe obowiązki, każdy z nas, ty i ja, musi być przygotowany na to, że spotka go nieszczytliwy wypadek przy pełnieniu tych obowiązków. Ciebie może przejechać pociąg, mnie — osiągnąć kula mordercy.” (p.)

Tanie magazyny, bo bez ekspedientek. Gdzie? Gdzieżby, jeśli nie w Ameryce! W Nowym Jorku zostały otwarte dwa olbrzymie magazyny mied, w których w cenie od jednego do pięciu dolarów nabyć można suknie wzorowane na modelach, noszonych przez najwykwintniejsze elegancie ojczyzny buszessu. Suknie te wybiera, dobiera i przymierza klientka sama, gdyż w magazynach tych niema... personelu sprzedającego. W ten tkwi tajemnica tanich cen! Ponieważ organizacja ta daje jednak zbyt wiele pola nieuczciwości ludzkiej — nad czystością sumienia klientów czuwa cały sztab detektywów, śledzących każdy ruch kupujących, pozbawionych wszędzie rzucić się w oczy napisy w rodzaju: „Nieuczciwość wiedzie do więzienia”. „Nasi detektywi patrzą na ciebie”. „Zapłać, kiedy cię złapią”. „Nie czyn hańby swej rodzinie”. Najciekawszy napis zaś u samego wejścia głosi: „Prosimy zostawić tu gumę do żucia”.

* Statystyka „prohibicyjna”. Amerykański departament sprawiedliwości ogłosił ostatnio wiele mówiące dane statystyczne konsumpcji alkoholu. Według tych obliczeń, przeciętna konsumpcja alkoholu, sprzedawanego potajemnie w Stanach Zjednoczonych, wynosi siedem galonów (4 i pół litra) na głowę, wliczając w to kobiety i dzieci. W ogólnej cyfrze obywateli Stanów Zjednoczonych konsumując rocznie 874 miliony galonów alkoholu.

Nakładem i drukiem „Drukarni Leszczyńskiej”, Sp.

Łamigłówka.

ul. „Sfinks”.



Do szeregów pionowych wpisać wyrazy o nast. znaczeniu: 1. jeden z wódzów starożytnego Rzymu, 2. inna banda, 3. dzieło malarza, 4. członek rodziny, 5. inna sielanka, 6. odznaczenie.

Pierwsze litery dadzą rozwiązanie.
s a a a a a b c c d d d e e h i k j l
m o o o r r r r s y z

Rozwiązania należy nadsyłać do dnia 12 b. m. włącznie.

—o—

Rozwiązanie z nr. 44.

Błogosławieni umarli, ciśli,
ponad którym buja zęsatka kiś
i uwiązany na szypułkach wisi
szkarłatny, złotem przetykany liść.
Cóż, że jesteście uwikłani w cieśnię
i w niepochwytny zamienieni cień
i rozkruszeni w marny pył, boleśnie
aleście trudni już przebyli dzień.
Cóż, że was teraz uciśka ślepotą
i snu przenośna krepuje noc
i że was dławia okrutna niemota:
jednak was czeka odrodzenia moc

—o—

WESOŁY KĄCIK.

Zakład amerykański.

W pewnym miasteczku amerykańskim leżał uмирający ojciec rodziny. Przy łóżu jego zebrała się cała rodzina. Lekarz, który właśnie zbadał chorego, zwrócił się do żony jego i szepnął:

— Nie sądzę, aby małżonek pan! wytrzymał jeszcze ze trzy dni.

Nagle chorey zwrócił się do lekarza i zawołał:
— Założmy się, doktorze, że już za dwadzieścia cztery godziny będę na łamitym świecie!

Oszczędny Szkot.

Szkoci słyną ze skąpstwa i właściwość ta nie opuszcza ich nawet na emigracji w Ameryce. Mac Lee powiada o przyjaciela, który nabył potajemnie flaszkę whisky:

— Słuchaj, nie możesz tego pić. To jest alkohol metylowy, od którego się ślepie.

Nazajutrz spotkali się znowu i Mac Lee pyta, co stało się z niebezpiecznym alkoholem.
Przyjaciel odpowiada:

— Sprzedałem go memu wujowi, który i tak już jest ślepy.

Odwážny pies.

— Panie, paniski pies wczoraj wieczorem ugryzł moją teściową!

— Ach, panie, przepraszam bardzo... gotów jestem...

— Nie o to chodzi, tylko o to, skąd tyle odwagi ma taki mały pies?

Grzeźność.

— Powiedz mi Zosiu, czy czerwone policzki są symptomem zdrowia?

— Ależ naturalnie; A co?

— W takim razie twój prawy policzek jest zdrowszy niż lewy.

OGNIKO DOMOWE

TYGODNIK

Bezplatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 45.

Niedziela, dnia 9 listopada 1930 r.

Rok V.

EWANGELJA

na niedzielę 22-gą po Ziel. Świątkach.
Sw. Mateusza rozdz. XXII. (15—21.)

† Wtedy odszedłszy Faryzeuszowie, radzili się, jakoby go pochwylić w mowie. I posłali mu uczniów swoich z Herodjanami, mówiąc: Nauczycielu, wiemy, iżś jest prawdziwy, i drogi Bożej w prawdzie nauczysz, a nie dbasz na nikogo: albowiem nie ogładasz się na osobę ludzką. Powiedźże nam tedy, co ci się zda: godził się dać czynisz Cesarzowi, czyli nie? A Jezus poznawszy złość ich, rzekł: Czemu mi kusicie obłudnicy? Pokażcie mi monetę czynszową. A oni mu przynieśli grosz. I rzekł im Jezus: Czyj jest ten obraz i napis? Rzekli mu: Cesarzski. Wtedy rzekł im: Oddajcież tedy, co jest cesarskiego, Cesarzowi, a co jest Bożego, Bogu †

—o—

„Faryzeuszowie radzili się, jakby Go pochwylić w mowie”. (Mat. XXII, 15).

Skąd pochodzą te podstępne knowania Faryzeuszów przeciw Zbawicielowi? Dlaczego z szatańską iście zacieklnością usiłują zgubić Jezusa?

Otóż źródłem tej mienibłaganej ich mienawości była czarna zawiść. Mieć człowieka całościowego przed sobą to największa dla występnych tortura. Szacunek a wdzięczność, jakimi otaczano Jezusa dla Jego nauki, dla Jego dobrodziejstw i cudów, rozpromieniających Jego Bóstwo, krwawiły obłudne serca faryzeuszów i dawały szerokie pole niepomówionej mienawości. W swej przebiegłej niegodziwości długo się naradzają, jakoby Jezusa w słowie pochwylić, a następnie obwinąć i zgubić. Wysyłają więc do Niego posłańców swoich, a z nimi i żołnierzy Heroda, który, jako dzierżący władzę z ramienia cesarza, zniewalał lud do płacenia podatków państwowych. Ci wystąpiли obłudnie chwałą zrazu naukę Chrystusową. Nauczycielu, mówią, wiemy, że prawdę miłujesz i prawdy nauczasz. „Powiedźże nam, czy godzi się dać czynsz cesarzowi, czyli nie?” W zdradliwych swych sercach tak rozumują: jeżeli Chrystus Pan oświadczy się za cesarzem, zohydza go przed ludem, w przeciwnym razie żołnierze Heroda zaraz Go pojmyją. Zaślepieni zawiścią, nie widzieli, że z Prawdą odwieczną mają do czynienia. To też słodka Jezus z oburzeniem rozprasa podstępne ich zamysły. „Czemuż mnie kusicie obłudnicy? Pokażcie mi monetę czynszową: a oni mu przynieśli grosz. I rzekł im Jezus: czyj jest ten obraz i napis? Rzekli mu cesarski. Oddajcie tedy co jest cesarskiego cesarzowi, a co jest bożego Bogu”.

Oto do jakiego zaślepienia i do jakiej zbrodni doprowadza zawiść te faryzeuszowskie dusze! O tym ohydym, tak powszechnym, a tak szkodliwym występkowi zawiści, chcę przedłożyć kilka uwag.

Co to jest zawiść? Polega na tem, że smutni się, gdy bliźni przewyższa nas jakim dobrem. Za

wiać to ukryty smutek małodusznej pychy, której wydaje się, że najmniej blask wyższości bliźniego ją poniża, przyćmiewa. Zwykłym rodzicem tej namiętności jest ambicja i próżność, czyli wygórowana miłość własna i nierozłączna jej towarzyszą niecierpliwość: to też zawiść działa zawsze zgodnie z temi dwoma wadami.

Przejawia się jużto odwróceniem się od bliźniego, na którego szczególnie zawiśnięk patrzeć nie może; jużto zadowoleniem z jego poniżeniem, smutkiem z jego wyniesieniem. Zazdrośnik nie może ścierpieć pochwały drugiego, a chętnie nadstawia uszu na słowa tych, co o bliźnim źle mówią, wygaduje przeciw jego osobie, przeciw wszystkiemu, co się do niego odnosi; usiłuje umniejszyć jego szacunek, słowem nie pomija niczego, by go poniżyć, podać w pogardę. Zło zarówno jak dobro służy mu do podsycaenia zazdrości.

W zazdrości tkwi podła i złośliwa miłkliwość, jakiej się nie napotyka w innych namiętnościach. Tamte mają przynajmniej jakieś pozory na swe usprawiedliwienie, bo mają na oku pewne dobro, lub to, co się im dobrem wydaje, ambicję, pożądanie honorów, chęć bogactw, zniszczyły rozkoszy: rzeczy te same w sobie są obojętne, ich brzydota wypływa dopiero z woli nieprawej; zazdrość zaś żadnej nie przedstawia korzyści nawet pozornej, w niej jest tylko hańba, cierpienie i niegodziwość. Człowiek dobrego serca pragnie, by wszyscy ludzie byli szczęśliwi, doznaje uciśku z uciśnionymi; zazdrośnik smuci się z weselem drugich, ich pomyślność, to tortura dla jego złośliwego serca. Gorszy jest pod tym względem od samych szatanów, którzy prześladowają zaciekle ludzi, oszczędzają innych szatanów. Zawistny powstaje gwałtownie przeciw bliźnim swoim, a często przeciw tym, których najwięcej miłować winien.

Nie sądzimy, drodzy bracia, że czarna ta namiętność jest rzadkością. Niestety, jest ona nader rozpowszechniona na świecie, oswadła każdy wiek i wszystkie stany. Już dzieci w kołysce objawiają żar żądzy, zalew błyszczy mą oczeła, gdy jego braci lub siostry matka czułością okrywa pieczęcią. Młodzieniec, dziewica zawiśnięm spoglądają okiem na rówieśników, którzy większe od nich zyskują pochwały. z latami i zawiść wzrasta. Ten w przyjaźni upatrjuje współzawodnika, tamten rzekomo do brze czyni bliźniemu, a w skrytych, zawiśnięm działach zanurach. W zebrań towarzyskiem wszyscy ugryzzeni, wzajemnie się uprzedzają, atoli zaledwie się rozleją, to same usta, co miód przyjaźni sączyły, rozlewają żółć zawiści, najmiewinniejsze nieują słowa i czyny.

Zawiść to największa tortura zazdrośnika. Jak rżda miszcy żelazo, z którego się wyłęgła, tak zazdrośnika pożera własny jego występki. Kto ma w sercu zazdrość, ten zawsze odczuwa jej tyranię, utrzymuje bowiem w sobie domowego prześladowcę. Dusza taka nie posiada już ani swobody umysłu,

z o. o. w Lesznie, Redaktor: Szymon Majewski.

l) Dyżury lekarskie. W niedzielę, 9. bm. dyżurują pp. dr. Polewski i dr. Bystrzyński. Otwarta będzie Apteka pod Zabędziem.

l) „Flota Narodowa”. Nawiązując do ogłoszenia II. wykładu T. N. S. W. o Pomorzu przez p. prof. Szupara, który odbędzie się w niedzielę, dnia 9. bm. o godz. 8-tej popoł. w auli gimnazjalnej, plac Kosciuszki, donosimy jak najuprzejmiej, że przed i po wykładzie będą przyjmowane zgłoszenia członkowskie „Floty Narodowej”. Rozdawać się będzie bezpłatnie następujące druki propagandowe: 1. Ustawa z dnia 16. II. 27 r. o Komitecie „Floty Narodowej”. 2. Znaczenie morza dla Polski. 3. Konieczność posiadania własnej floty morskiej, handlowej i wojennej. 4. „Słuchaj Polsko” i 5. Ulotki Komitetu Floty Narodowej. Celem szybszego załatwienia zgłaszających się jako członkowie „Floty Narodowej” wystarczy narazie oddanie kartki przy kasie Floty Narodowej jako członka „Floty Narodowej” z jednorazową roczną składką, od 1-go z począwszy, kwartalną składką od 1-go z począwszy, lub miesięczną składką od 50 gr. począwszy; wyraźny podpis, imię, nazwisko, stan i dokładny adres. Na mocy otrzymanych zgłoszeń wystawi się odpowiednie tymczasowe legitymacje, przy których doręczeniu sięga się pierwszą deklarowaną składkę bądźto roczną, kwartalną, lub miesięczną. Najpóźniej 6 tygodni po uiszczeniu pierwszej składki otrzymują członkowie oryginalną legitymację z Komitetu Floty Narodowej w Warszawie. Jeżeli w tym czasie członek oryginalnej legitymacji nie otrzyma, powinien reklamować, wrzucając odebrany tymczasowy kwit, bez znaczka pocztowego (opłata ryczałtowa) do skrzynki pocztowej. Każdy ma możliwość, każdego czasu zgłosić się na członka Floty Narodowej, ponieważ oprócz dnia 9. bm. codziennie zapisuje członków p. Jabczyński, Dąbrowskiego 81. Co pisze jedna z ulotek: „Otrzymałmy dostęp do morza, ale nie posiadamy odpowiedniej floty morskiej, tak handlowej, jak i wojennej. Nie możemy więc czerpać w pełni z tych bogactw, jakie daje posiadanie wybrzeża morskiego. Za przewóz towarów i emigrantów na obcych okrętach płacimy rocznie 350 milionów złotych. Jak zaradzić tej potrzebie? Otóż Sejm ustawa z dnia 16. II. 27 r. powołał do życia Komitet Floty Narodowej, który ma na celu gromadzenie funduszy z dobrowolnych wkładów społeczeństwa na budowę i kupno okrętów. Pamiętając, że w tej akcji ogólnopolskiej jest obowiązkiem każdego obywatela wziąć udział, zapisuje się na członka Komitetu Floty Narodowej. Roczna składka: od 1 zł począwszy. Zarząd.

l) Polonia (Leszno) — HCP. (Poznań) 2:2 1:1. Polonia wystąpiła do meczu tego z dwoma rezerwowymi graczami, co znacznie przyczyniło się do uzyskania wyniku 1:1 tylko remisowo. Opieszałość i niesumienność dwóch graczy kosztowało Polonię utratę jednego punktu na rzecz HCP. Ponadto rozmokło, gęsto bajorkami usiane boisko, uniemożliwiało jakakolwiek racjonalną grę. Najdokładniejsze podania piłki grzeli bezapelacyjnie w kątach niedochodząc do miejsca przeznaczenia. Utrzymywanie równowagi ciała na osłabłym terenie należało do akrobacji, nie mówiąc o operowaniu piłką, co wchodziło w zakres niemożliwości. Mimo tych wszystkich niekorzystnych warunków Polonia dyktuje warunki gry pierwszej połowy, lecz akcja jej nie ma wykończenia z powodu niezarności obu rezerwowych łączników. Drużyna Cegielskiego pomna swej wysokiej porażki w Lesznie, stara się o dodatni wynik meczu. Lecz wszelkie jej zakusy likwiduje bądź świetnie grający bramkarz gości, względnie obrona. 22 minuta przynosi przebieg Kwiatkowskiego, zakończony plek-nym, owocnym w bramce strzałem. HCP. wyrównuje parę minut później ze strzału lewoskrzydłowego. Po zmianie stron atakującym jest więcej HCP. Mimo to Polonia uzyskuje prowadzenie przez Kwiatkowskiego, który karą podyktowany za faul na napastniku zamienia w drugą bramkę dla Polonii. Teraz Polonia dąży do utrzymania wyniku. Następuje okres przewagi gospodarzy, którzy uzyskują wyrównanie bramką samobójczą przez Markowskiego. Zobopólnie ustalona zmiana spóźnia na nieczem i mecz kończy gwizdek sędziego p. Zińskiego prowadzącego zawody b. dobrze. (J. Ch.)

l) Czyja własność? W ratuszu, pokój Nr. 4. odebrać można klucze, pugilares, nakrycie na koszyk, psa wilka, jedno biczyisko, oraz walizkę koszykową z żywnością. Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

ZABOROWO.

zo) Osobiste. W dniu dzisiejszym obchodzą rocznicę członka naszego Tow. Ludwikostwa Kawałowie jubileusz srebrnych godów małżeńskich. Z naszej strony życzymy Im Szczęść Boże oraz doczekania się złotych godów. — Zarząd Koła śpiewu „Nowowiejski”.

zo) Obchód dziesięciolecia zwycięskiego odpardzenia Najeźdy Rosji Sowieckiej odbędzie się dnia 9. bm. o godz. 7-mej wiecz. na sali p. Spychały. Program: 1) Przemówienie lub odczyt, wygłosi komisarz Kłński. 2) Śpiew miejscowego koła „Nowowiejski” pod batutą dyr. Szymańskiego. 3) Deklamacja. 4) Humorystyczne niespodzianki. Stow. Mł. Potek. 5) Przedstawienie amat. komedia w 6 odsłonach p. t. „Obrazki”, wyjęte z życia placówki Straży Granicznej, autor komisarz Str. Gr. J. Kowalski. 6) Zakończenie. — Po akademii zabawa taneczna. — Ceny miejsc: I. — 0,70 zł, II. — 0,50 zł, wstęp na salę 2,00 zł. — O licznym udziale prosi Komitet.

KAKOLEWO.

ko) Tow. Powstańców i Wojaków. Przedstawienie, nie odbędzie się jak podano o godz. 7,30, lecz o godz. 6,30.

WŁOSZAKOWICE.

we) Obywatelski Włoszakowic i okolicy! Dnia 9. listopada br. (niedziela) w naszej wsi odbędzie się uroczysty obchód Świąta Niepodległości i Zwycięstwa nad Rosją Sowiecką. Niżej podpisane związki, organizacje i towarzystwa wzywają wszystkich obywateli do gromadnego wzięcia udziału w tym obchodzie. Zadokumentujmy licznym przybyciem na uroczyste nabożeństwo w tym dniu i akademii naszą radość i przywiązanie do Matki-Ojczyzny. Nikogo nie powinno zabraknąć. Wypełnijmy szczerze świątynię Pańską i prośmy Opatrzność o dalsze błogosławieństwo dla Polski. Niech ustana, wszelkie spory i waśnie, niech dzień ten stanie się dniem wesela i radości narodowej, niech zespoli nas wszystkich w pracy ku wielkości i potęgę naszej ukochanej Ojczyzny, niech przypomni ten dzień Narodowi i światu całemu ofiarę tych, którzy oddali życie swe i krew za tryumf zwycięstwa. — Program uroczystego obchodu: O godz. 8,45 rano zbiórka towarzystw i organizacji przed restauracją p. Matysiaka, poczem odmarsz do kościoła na nabożeństwo. Po skończonym nabożeństwie uroczysta akademii na sali p. Matysiaka. O godz. 7,15 wiecz. przedstawienie amatorskie, w/g następującego programu: I. „Żołnierz”, sztuka dramatyczna w 2 odsłonach. (Rzecz dzieje się w r. 1920 podczas wojny polsko-bolszewickiej). II. „Młynarz i Kominarz”, komedia w 1 odsłonie ze śpiewami. Po przedstawieniu zabawa taneczna. Dochód przeznaczony na ośrodek W. F. i P. W. Włoszakowice. — Związek B. Uczestników Powstań Narodowych R. P. grupa Włoszakowice; Towarzystwo Powstańców i Wojaków; Towarzystwo Gimn. „Sokół”; Związek Kółek Polaków; Towarzystwo Kolejarzy Polskich, Ochotnicza Straż Pożarna; Katolickie Tow. Robotników Polskich; Zjazd. Zaw. Polsk. Robotn. rolnych i leśnych.

BUKOWIEC GÓRNY.

be-gy) Zw. Inwal. Wojennych grupa Bukowiec Górny zwołuje na dzień 9 bm. o godz. 12-tej zebranie informacyjne. Wszyscy członkowie i wdowy zobowiązani są przybyć, a także ci inwalidzi, którzy jeszcze nie są w organizacji. Zarząd.



Z Poznania.

P) Rozwiązanie zarządów. W szeregu miejscowości Wielkopolski rozwiązane zostały zarządy Kas Chorych, a m. in. za nadużycia w Kępnie, Ostrzeszowie, Pleszewie, Jarocinie i Gnieźnie.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 7. 11. „Manru”. 8. 11. „Orlow”. 9. 11. popoł. „Księżniczka czardasza”. 9. 11. wiecz. „Madame Butterfly”. — Teatr Polski: 7. 11. „Proszczę wśród biedaków” (ceny niższe). 8. 11. po poł. „Staś lotniczek”, bajka

Golisz się bez bólu tylko za poprzedniem natarciem
KREM NIVEA
Ceny od zł. 0,40-2,60

PONIEC.

pe) Signum temporis. Na zarządzenie starosty został tu aresztowany p. Paweł Morchel, któremu zarzucają jakoby niezbyt pochlebnie miał się wyrazić o osobie marsz. Piłsudskiego. Inkriminyowany mu czymś jakiś denuncjator doniósł władzy powiatowej w Gostyniu. Kraja pogłoski, że w dniu dzisiejszym mają nastąpić dalsze aresztowania wśród tutejszego obywatelstwa. Lecz przyszłość okaże, czy są to fantazyjne wersje, mające na celu wywołać zamęt w obecnej fazie walki wyborczej, czy też rewelacje, inspirowane przez autorytatywne źródło. (m)

pe) Organizowanie „Strzelca”. W tych dniach ukonstytuował się tutaj komitet, którego celem jest organizowanie „Strzelca”. W skład komitetu wchodzi między innymi kierownik szkoły pow. p. Romanowski, jeden z pigmejów tutejszej „sanacji”. Oby wreszcie ta fermentująca atmosfera potencjonalnie nagalwanizowana psychozą moralnej destrukcji się rozwała. Mamy przecież również sławnego „Strzelca”! (m)

OSTRZESZÓW.

oów) Ruch przedwyborczy. Jak nieomal we wszystkich miejscowości powiatu, odbyło się we wtorek, dnia 4. listopada wiecz. o godz. 18-tej w Niedźwiedzi zebranie przedwyborcze Stronnictwa Narodowego, na które przybyli z Ostrzeszowa pp. Władysław Wodniakowski oraz Pielucha. W zwyciężym referacie przedstawił p. Wodniakowski znany od lat długi działacz społeczny, długoletni prezes „Sokoła” obecne położenie Ojczyzny, naszej, podkreślając znaczenie obecnego okresu przedwyborczego i obowiązki każdego obywatela prawego w sprawie spełnienia swego zadania w dniu wyborów. Dyskusja i przebieg bardzo spokojny — udział był umiarkowany. (p)

— Niebawale ulewne deszcze wyrządziły w tutejszej okolicy nie małe szkody; pola i łąki zalane, także wszystkie niemal sklepy. — W Majorkach w pow. odolanowskim zaalarmowano ośm Straży Pożarnych, do walki z niekorzystnymi elementami. — Najstarsi ludzie, mający 80—90 lat życia nie pamiętają podobnych wypadków w okresie przedzimowym. (p)

ow) Z życia Pszczelarzy. Uroczystości jubileuszowe w Kościanie i w Lesznie nie przebrzmiały bez echa. W niedzielę, dnia 2 listopada odbyło się po sumie w lokalu p. Lepakowskiego w Ostrowie wielkie zebranie pszczelarzy Tow. ostrowskiego, antonińskiego i innych, celem założenia „Spółdzielni Pszczelniczej”, która by się m. in. zajmowała goriwie sprzedawaniem rodzimego naszego, drogiego miodu. Obradom przewodniczył p. Datko, prezes Tow. Pszczelarzy Ostrow. Do sprawy tej powrócimy jeszcze po odbytem następnym zebraniu. (p)

WIELKOPOLSKA.

w) Bydgoszcz. (Mimowolne zabójstwo córki.) Tragiczny wypadek śmierci wydarzył się w Lubnicach. Miejscowy ziemianin Antoni Warg, wybierając się na polowanie, przy wsiadaniu do powozu zawadził fuzją o brzeg powozu tak nieszczęśliwie, że padł strzał, który zabił siedzącą w powozie córkę jego, 18-letnią Annę Dudkową.

POMORZE.

p) Grudziądz. (Rozwiązanie kasy chorych.) Olgęgrewy Urząd Ubezpieczeń w Poznaniu rozwiązał władze autonomiczne pow. kasy chorych w Grudziądzu i zamianował komisarzem rządowym mjr. Kucharskiego, piastującego już urząd komisarza miejskiej kasy chorych. — Powodem rozwiązania zarządu pow. kasy chorych była wadliwa i deficytowa gospodarka.

MAŁOPOLSKA.

mp) Lwów. (Zamknięcie gimnazjum ukraińskiego.) Dn. 3 bm. w Drohobyczu zamknięto gimnazjum ukraińskie za prowadzenie działalności antypaństwowej przez jego uczniów.

mp) Lwów. (Samobójstwo Bohdana Janusza.) W hotelu Warszawskim popełnił samobójstwo wy-

strzałem w uśta 43-letni Bohdan Janusz, były państwowy konserwator, ostatnio archiwariusz miejski oraz sekretarz Towarzystwa miłośników Lwowa. Po ukończeniu uniwersytetu oddał się Janusz badaniu zabytków historycznych i w tej dziedzinie wydał cały szereg cennych prac. Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy.

Humor zagraniczny.



Jak znakomity słódek o tymże ostatni się de raju bez pomocy zdumionego klucznika niebios. („Passing Show”)

Z CAŁEJ POLSKI.

o) **Niezwykłe szczęście.** Warszawska prasa żydowska opisuje niezwykle wypadek szczęśliwego o brotu losu w życiu ubogiego szewca, Nireustein Nireustein borykał się z ostatnią niedzą, a nawet wskutek niezapłaconego komornego, został wyrzucony z facyjki na podwórze, skąd też po kilku dniach miało go usunąć. W trytycznym dniu, gdy miało go usunąć z tego domu usunąć, usmiechnęło się do niego szczęście, gdyż listonosz przyniósł mu wiadomość z min. spr. zagranicznych, donosząc o spadku, odziedziczonym po bracie w Ameryce w wysokości 20.000 dolarów.

OGÓLNE WIADOMOŚCI.

o) „Kawa zbożowa”, kakao owsiane. W mowie potocznej i zwyczajach handlowych ułamy się już pewne nazwy towarów nieodpowiadające istotnemu stanowi rzeczy. Np. mówi się kawa zbożowa — chociaż produkt ten nie ma nic wspólnego z kawą i jest tylko towarem zastępczym. To samo dotyczy kakao owsianego, syropów pochodzenia chemicznego, reklamowanych jako soki owocowe itd. Ostatnio władze przemysłowe uznały, iż nazwy takie, podszywające towar sztuczny pod markę prawdziwego kolidują z obowiązującą ustawą o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Wkrótce wydane ma być zarządzenie, zakazujące używania nazw niegodzących z gatunkiem towaru.

o) **Nowe przepisy o towarach łatwopalnych.** Od roku już obowiązują specjalne przepisy o przechowywaniu celulozowej taśmy filmowej. Taśmy te, jako materiał łatwopalny, muszą być przechowywane w specjalnie zabezpieczonych magazynach, gdzie nie groziłoby niebezpieczeństwo pożaru. Pod działaniem tej ustawy podciągnięte będą wkrótce wytwórnie i składki innych wyrobów z celulozoidu. Dotyczy to wy-

twórni i składów grzebiemi, ozdób i zabawek, wykonanych z tego łatwo palnego materiału. Ustalona będzie najwyższa dopuszczalna do przechowywania w sklepie ilość towaru celulozoidowego. Wszystkie zabawy będą musiały być przechowywane w ogniotrwałych magazynach. Specjalne inspekcje policyjne będą sprawdzały, czy zarządzenie jest wykonywane.

o) **Nowe znaczki pocztowe.** Ukazały się nowe znaczki pocztowe, wartości 75 groszy z podobizną Jędrzeja Janina III. otoczoną emblematami, na które składają się współczesne wielkiemu królowi sztandary, broń, zdobycz, wojenna itd.

Program „Radja Warszawskiego”.

Sobota, 8. listopada 1930 r.

11,40 Przegląd Prasy Krajowej: PAT. 11,58 Sygnał czasu. 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13,10 Komunikat meteorologiczny. 13,25 Przerwa. 14,30 „Przegląd wydawnictw periodycznych”. 15,00 Komunikat gospodarczy. 15,20 Przerwa. 15,35 Kącik artystyczny L. S. G. 15,50 Odczyt rządowy p. t. „Kryzys gospodarczy w Rosji Sowieckiej i jego skutki na rynkach międzynarodowych”. 16,15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15 Odczyt z Katowic. 17,45 Słuchowisko dla dzieci najmłodszych. 18,15 Koncert dla młodzieży. 18,45 Rozmaitości. 19,10 Centr. Tow. Org. Kółek Rolniczych do swych członków i ogółu rolników. 19,25 Płyty gramofonowe. 19,35 Prasowy Dziennik Radjowy. 19,55 Płyty gramofonowe. 20,00 Feljton p. t. „Z tamtej strony oceanu”. 20,15 „Dusza polska w powieściach Conrada”. 20,30 Recital Hansa Neemana na lutni 24-strunowej. 21,30 Muzyka lekka. 22,00 Feljton p. t. „Dyskretnie wskazówki”. 22,15 Płyty gramofonowe. 22,50 Komunikat: meteorologiczny, policyjny, sportowy. 23,00 Muzyka taneczna.

Program „Radja Poznańskiego”

Sobota, 8. listopada 1930 r.

7,00 Zegar z wieży ratuszowej. — gimnastyka poranna. 7,15 Gazeta poranna R. P. 13,00 Sygnał czasu. 13,05 Koncert gramofonowy. 14,00 Komunikaty PAT. — notowania giełdy pieniężnej. 14,15 Komunikaty gosp. roln. — sprawozdanie o ruchu statków itd. 15,50 „Kryzys gospodarczy w Rosji Sowieckiej i jego skutki na rynkach międzynarodowych” (transm. z Warszawy). 16,10 Przerwa. 17,15 Radiografia. 17,25 Odczyt z cyklu o dziennikarstwie. 17,45 Audycja dla dzieci (transmisja z Warszawy). 18,45 Nadprogram z ilustr. muz. — komunikaty okazyjne. 19,00 Audycja wokalna p. Lindy Kamińskiej. 19,20 Chór męski Państw. Szkoły Budownictwa. 19,55 Dodatek do gazety porannej. 20,15 „Zagadnienia społeczno-wychowawcze”. 20,30 Koncert wieczorny. (Transmisja z Warszawy). 22,00 Sygnał czasu. — komunikaty PAT'a, sportowe i policyjne. 22,15 Muzyka taneczna.

GIEŁDA

go) Dziś dn. 7. 11. 30 r. kursy walut są następujące	
Dolar amerykański	8 885 895
Funt angielski	43,16
Frank francuski	100 34,87
„szwajcarski	100 172 41
Marka niemiecka	100 211 67
Guldenv. holenderskie	100 172 53

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Członk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

Dnia 6 listopada 1930 r. zasnął w Bogu po krótkich łec ciężka na cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ułochany ojciec, syn, brat, szwagier i wuj sp.

Jan Stelmach

w 38 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 9 b. m. o godz. 2 popoł. z domu żałoby w Rydzynie.

W ciężkim smutku pogrzeżeni
żona z dziećmi i rodzina.

Rydzyna, Przybóń, Leszno, Ostrów, Seradowo, Tworzanice, 7. 11. 1930.

Dnia 6 listopada b. r. zmarł s. n.

Walenty Chojnacki

jeden z najstarszych obywateli miasta Leszna, przeżywszy lat 78.

Cześć jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 listopada b. r. o godz. 4-tej po południu z szpitala Miejskiego w Lesznie przy ul. Mińskiej.

O czym zawiadamia

Grono starszych obywateli.

Moja kancelaria adwokacka i notarialna
przeniosłem

z Rynku na ul. Sienkiewicza nr. 168
(dawn. mieszkanie p. Domitrijskiego z Tarchalina).

Dr. Wojciech Wojdon - adwokat i notariusz
Bojanowo, Pozn.

Książki badania zwierząt pociągowych

używanych w celu wykonywania rzemiosła domokrajnego polca —

Drukarnia Leszczyńska

Sp. z o. o. — LESZNO — ul. Wolności 21. Tel. 61.

Przedpłata: Na pocztę wraz z tygod. „Przyjaciół Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkami powieściowymi i dodatkami ilustrowanymi z odcz. do domu przez listowego włączając z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 7,00 zł, miesięcznie 2,36 zł, w ekspedycji agencurach miesięcznie 2,00 zł, z odnośnictwem do domu 2,20 zł. Odczyt numer 15 groszy.

Ogłoszenia: Wiersz 500 słów, 1 lin. na 6 dni, 20 groszy. Reklamy 1 lin. w dziale redakcyjnym 60 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefoniczne podanie ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe Banku Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: R. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22.

W razie przesłania w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub innych podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie są obowiązani do odbierania.

KINOTEATR IMPERIAL (Hotel Polski) - LESZNO

Od piątku dnia 7 listopada do poniedziałku włącznie najświetniejsza gwiazda ekranu, roduńska nasza w porwającym dramacie w obronie czci i honoru pod tytułem:

„Spowiedź uczciwej kobiety”

Film, który pozostawia niezatarte wrażenia.

Nadto: ameryk. komedia w 2 akt. **Wielki koncert artyst.**

Początek o godz. 7 i 9 wiecz. w niedzielę o godz. 5, 7 i 9 wiecz. S.A.A. OGRZANA.

TANIA JATKA
przy Rzeźni Miejskiej w Lesznie.
Jutro w sobotę o godz. 8 rano sprzedaż mięsa i smalcu mniej wartościowego.

Strzyżewice!
Jutro w sobotę, dnia 8 listopada o godz. 7 wiecz.

zabawa taneczna
na którą uprzejmie zaprasza Gospod.

Nauczycielka chemii
z dyplomem magistra, udziela lekcji i korepetycji z chemii. Rezultat pomyślny zapewniony. Adres wskazuje eksp. „Głosu”.

Udzielam
pomocy początkującym uczniom i panienkom w łacinie, polskim i niemieckim. Adres wskazuje eksp. „Głosu”.

Jadalka
pierwszorządna i sypanka korzystnie na sprzedaż. F. Lewandowski, stolarnia, Zaborowo.

Maszyna do pisania
używana, na sprzedaż. Adres wskazuje eksp. „Głosu”.

Dziewczyna
młodsza, najchętniej wiejska, z własną pościelą, do lekkich prac domowych i do dzieci potrzebna natychmiast. Leszno, ul. Komieniusza 20, stolarnia.

SWINIOWICIE
Restauracja pod „ŁABĘDZIEM” w Lesznie przy ul. Leszczyńskiej 29 urządza w dniu 8 bm. od godziny 5-tej popołudniu **świnioobiedzie**. Kiszki z kapustą i biała kielbasa, na które uprzejmie zaprasza GOSPODARZ.

Cukiernia i Kawiarnia Fr. Szulz - Bojanowo
urządza w sobotę, dnia 8-go listopada 1930 roku **SWINIOWICIE** na które uprzejmie zaprasza GOSPODARZ.

Nadzwyczajne WALNE ZEBRANIE
Tow. Restauratorów na miasto Leszno i powiat odbędzie się w **środe, 12 listopada o g. 2 u kol. Kaczyńskiego** w Rynku. O liczny udział prosi ZARZĄD.

Do otwierającej się w Lesznie wytwórni popularnych i tanich **radio-aparatów** poszukują czynnego **wspólnika** z gotówką ca 3000 zł. Łask. zgł. pod „Radio” do eksp. „Głosu”.

UCZEN do potrzeb natychmiast. Edward Werner, mistrz stolarski, Leszno ul. Komieniusza nr. 20.

Wszelkie DRUKI wykonuje szybko i gustownie i tanio

Drukarnia Leszczyńska, Leszno, Wolności 21.

Agencje pozamiejscowe: Rawicz: Polowinski Ign., ul. Paderewskiego 10. Bojan: W. Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyn: Kietliński, Rynek. Poniec: Stefanski, księgarnia. Krobis: A. Wlekiński, Wolnyty. A. Smoczyński, Kościelna nr. 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowo: Wędk, fryzjer. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Chłaska ul. Me. o. ow. ska nr. 67. Wilejów: J. Wojciech, Pogorzel: Kos, drogeria, Rynek. Wlechow: Dudziak, piekarnia. Dabów: R. Rawicz, R. Kowalski, Wronow: D. Dąbowski, Rynek. Wlechow: Dudziak, Rynek i Matyła, Rynek. Włoszowice: Wojtkowski, piekarnia. Świątobłocowa: Koschel, Krynki: B. Płaczek, Rynek. Oleszna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukówce Górny: Szymański, piekarnia.